

Katarzyna Stachurska

Polityka Francji wobec Maroka w latach pięćdziesiątych XX wieku

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 11, 39-58

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KATARZYNA STACHURSKA

*Polityka Francji wobec Maroka
w latach dziewięćdziesiątych XX wieku*

France's Policy towards Morocco in the 1990s

Relacje Francji z Marokiem odgrywają zasadniczą rolę w stosunkach zewnętrznych, nie tylko dla samej Francji, ale także dla Unii Europejskiej. Stanowią jeden z trzonów europejskiej polityki śródziemnomorskiej, są zarazem praktycznym przykładem normalizacji i koherencji stosunków byłej metropolii z jej kolonią. Polityka śródziemnomorska UE zajmuje ważne miejsce w polityce zagranicznej Francji, a państwo marokańskie jest kluczowym elementem tej polityki. To właśnie pokolonialne stosunki Maroka z Francją mają istotne znaczenie zarówno dla Europy, jak i całego regionu śródziemnomorskiego. Zasadniczym celem artykułu jest ukazanie ewolucji francuskiej polityki wobec Królestwa – jednego z państw arabskiego Maghrebu – Maroka, na przestrzeni lat dziewięćdziesiątych XX wieku.

Problem analizujemy na trzech płaszczyznach: politycznej, ekonomiczno-finansowej i kulturowej. Płaszczyzna polityczna realizowana jest w formie wizyt na najwyższym szczeblu oraz spotkań grup roboczych. Kontakty i rozwój wzajemnych stosunków w sferze ekonomicznej i finansowej są kluczową płaszczyzną współpracy, która w przypadku Maroka odbywa się dzięki stałej pomocy rządu francuskiego, z której Królestwo odnosi największą korzyść spośród wszystkich państw Maghrebu. Przedmiotem trzeciego paragrafu artykułu są relacje kulturalne i międzyludzkie, które w głównej mierze opierają się na funkcjonowaniu Ambasady Francji w Maroku oraz ustanowionych licznych placówkach edukacyjnych i szkołach językowych.

Należy podkreślić, że niniejsza praca porusza zagadnienia, które nie są reprezentowane w literaturze polskiej. Trudno przywołać jakiegokolwiek opraco-

wania, dotyczące polityki Francji wobec Maroka u schyłku XX wieku, a jeszcze trudniej na temat relacji na trzech płaszczyznach współpracy. Dlatego obok literatury francuskiej niezbędne okazało się czerpanie danych z Internetu. Wśród opracowań poświęconych bezpośrednio polityce Francji dominują książki odnoszące się do kwestii czysto politycznych i omawiające wzajemne relacje na tym polu. Brak jest zaś pozycji, które traktowałyby nowe relacje z lat 90. XX wieku. Jedynie dostęp do licznych stron internetowych, opracowywanych głównie przez Francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz Ambasadę Francji w Maroku pozwolił na dokonanie rekonstrukcji stosunków na płaszczyźnie kulturalnej.

POLITYKA ZAGRANICZNA FRANCJI

Przystępując do analizy francuskiej polityki zagranicznej wobec Maroka, konieczne jest ustalenie, czym jest polityka zagraniczna, jakie są jej podstawowe kierunki, co pozwoli zrozumieć obecność V Republiki w Królestwie Marokańskim.

Polityka zagraniczna państwa – przyjmując w sposób uproszczony – jest swoiście pojmowaną strategią działania na zewnątrz. Jako taka oznacza proces formułowania i realizacji celów i interesów państwa.¹ Powszechnie przyjmuje się, że państwo pełni funkcje: wewnętrzną i zewnętrzną. Wynika to: po pierwsze z istoty państwa, będącego przymusową organizacją terytorialną wyrażającą interesy narodu, i po drugie z faktu, że państwa nie działają w izolacji, lecz w środowisku międzynarodowym, z którym wchodzi w interakcje. Polityka ta jest podstawowym kanałem wysyłania do środowiska i przyjmowania ze środowiska różnego rodzaju impulsów, ofert i ostrzeżeń. W ten sposób realizuje jeden z ważnych atrybutów zewnętrznych państwa.²

Każde państwo prowadzi politykę w oparciu o interesy narodowe. Idąc za Z. J. Pietrasiem, autorem licznych opracowań teoretycznych, można zgodzić się co do stwierdzenia, że „polityka zagraniczna państwa jest funkcją wewnętrznego sytuacji w kraju, oraz jego polityki w tym zakresie”.³ Stąd cele polityki zagranicznej państwa są formułowane jako konkretyzacja interesów narodowych. Miejsce polityki zagranicznej należy oceniać więc nie w kategoriach prymatu, lecz jej funkcji i roli, jaką pełni w całej polityce państwa. Słynny minister spraw zagranicznych gen. Charles de Gaulle traktował zewnętrzną działalność państwa jako „wyras niecałej reszty”.⁴

Podsumowując, możemy traktować politykę zagraniczną jako skierowaną na zewnątrz działalność państwa prowadzoną w imię racji stanu. W każdym

¹ T. Łoś-Nowak, *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wrocław 1993, s. 214.

² J. Kukułka, *Polityka zagraniczna, a instytucjonalizacja życia międzynarodowego*, [w:] *Polityka zagraniczna państwa*, pod red. J. Kukułki i R. Zięby, Warszawa 1992, s. 191.

³ Z. J. Pietraś, *Dyplomatyczna misja specjalna jako instytucja prawa międzynarodowego*, Lublin 1978, s. 8.

⁴ M. C. de Murville, *Une politique étrangère*, Paris 1971, s. 15.

państwie istnieje bowiem hierarchia interesów, a system interesów najważniejszych określany jest jako „racja stanu”: historycznie zmienny system podstawowych zewnętrznych i wewnętrznych interesów państwa w danym czasie realizowanych w sposób bezkompromisowy.⁵ Głównymi kreatorami tej działalności są rządzący. To oni przekształcają *raison d'État* w zasady polityki zagranicznej, które winny być zgodne z daną tradycją historyczną, systemem wartości ideologicznych i politycznych oraz istniejącymi w danym państwie stosunkami społecznymi i gospodarczymi.⁶ Podstawowym przedmiotem tej działalności jest rozwijanie i regulowanie stosunków z innymi państwami.

Podwaliny obecnej polityki zagranicznej Francji położył gen. de Gaulle wraz z narodzinami V Republiki. Jej kamieniem węgielnym był aksjomat wielkości i niezależności państwa.⁷ Aspiracje mocarstwowe Francji nie zmniejszyły się, tym bardziej, że V Republika dysponuje środkami militarnymi, w tym jądrową siłą odstrasżającą, aby nie dopuścić do niekorzystnych dla niej zachowań ze strony innych państw. Niemale znaczenie ma także język francuski i kultura. Państwo to uchodzi wręcz za największe mocarstwo, jeśli chodzi o możliwość ekspansji w tej dziedzinie. Ambicje bycia mocarstwem nie tylko w Europie, ale także na świecie są dziedzictwem jej historii i geografii. Nic dziwnego, że to właśnie Maroko, obok pozostałych państw Afryki stało się francuską kolonią (uwarunkowania geopolityczne), a w okresie pokolonialnym państwem ściśle związanym gospodarczo z byłą metropolią (uwarunkowania historyczne).

Poczucie wielkości, które towarzyszyło Francji przez dziesięciolecia, nadal istnieje, co podkreślił piastujący urząd prezydenta od 1995 r. Jacques Chirac podczas zebrania francuskich ambasadorów w sierpniu tego roku. Wskazał on, że Francja to „kraj wyjątkowy, który dał wiele światu i który ma jeszcze wiele do zaoferowania, kraj uosabiający wartości, które stały się wartościami powszechnymi i który zamierza pozostać na pierwszej linii walki przeciwko niesprawiedliwości, nietolerancji i wojnie, wreszcie kraj, który dysponuje atutami kulturalnymi, gospodarczymi, wojskowymi, umożliwiającymi wywieranie wpływu na bieg wydarzeń”.⁸

Stanowisko obecnego prezydenta, jak i exposé A. Juppé wygłoszone w maju 1995 r. nie zawierały zapowiedzi zasadniczych zmian w polityce zagranicznej Francji. Na przełomie lat dziewięćdziesiątych można więc mówić o kontynuacji jej podstawowych kierunków.

⁵ Z. J. Pietraś, *Polityka zagraniczna państwa*, [w:] *Współczesne stosunki międzynarodowe*, pod red. T. Łoś-Nowak, Wrocław 1993, s. 53–55.

⁶ *Między tożsamością i wspólnotą. Współczesne wyznaczniki polityki zagranicznej państw europejskich*, pod red. J. Stefanowicza, Warszawa 1996, s. 18.

⁷ J. Stefanowicz, *Francja: ambiwalencja wobec nowych wyzwań*, [w:] *Racja stanu w dobie transformacji ładu europejskiego. Implikacje dla Polski*, pod red. J. Stefanowicza, I. Grafiowskiej-Lipskiej, Warszawa 1995, s. 115.

⁸ *Réunion des ambassadeurs. Interventions du président de la République, M. Jacques Chirac*, Paris, 31 août 1995.

Dwa regiony świata mają dla Francji szczególne znaczenie. Przywiązanie do regionu Maghrebu i do Afryki jest jedną z cech charakteryzujących francuską politykę zewnętrzną. Dążenie do zacieśnienia więzi gospodarczych, politycznych, wojskowych i przede wszystkim kulturalnych z tymi państwami wynikało z Giscardowskiej koncepcji mondializmu, zakładającej globalny charakter polityki zagranicznej V Republiki. Układ stosunków z krajami postkolonialnymi nie jest jednak symetryczny. Francja szczególną uwagę zwraca na współpracę z Czarną Afryką oraz arabskimi państwami Maghrebu (Algieria, Maroko, Tunezja), czyli z państwami powstałymi na obszarach byłych kolonii francuskich, które w wyniku dekolonizacji uzyskały niepodległość.⁹ Zainteresowanie Francji tymi państwami wynikało głównie z zapotrzebowania w dziedzinie importu surowców, w tym ropy naftowej i gazu ziemnego. Obecność V Republiki w Afryce Północnej warunkowana była także kwestią bezpieczeństwa, która u schyłku lat 90 budziła coraz większe obawy. Bliskość geograficzna i cywilizacyjna niektórych obszarów jest również ważnym czynnikiem określającym kierunek polityki Francji wobec krajów rozwijającymi się. Dotyczy to głównie regionu Maghrebu, Bliskiego Wschodu i Czarnej Afryki. Francja nadal stara się podtrzymać w tych regionach wpływy swojej kultury, ukształtowane podczas panowania kolonialnego na tych obszarach.¹⁰

Francja jest głównym partnerem Maroka i Tunezji; odgrywa również stabilizującą rolę w Algierii. Istnieją poważne przyczyny takiego zaangażowania, we Francji mieszka około 5 mln muzułmanów. Stosunki z tymi państwami traktuje Francja także, jako gwarancję równowagi w Unii Europejskiej w perspektywie jej rozszerzenia na Wschód. Przedłużający się okres niestabilności w obszarze Afryki Północnej zmienił nieco nastawienie Paryża, co do tych państw, wsłuchując się bardziej w ich aspiracje i oczekiwania, aby „wspólne morze” nie stało się nieprzekraczalną fosą, by nie dzieliło, a łączyło oba światy. W tym celu Francja poparła politykę Unii Europejskiej zmierzającą do ustanowienia trwałych stosunków opartych na zasadzie wzajemności w postaci Partnerstwa Eurośródziemnomorskiego,¹¹ w którym mieszczą się relacje bilateralne i multilateralne z państwami Maghrebu,¹² a więc także z Marokiem.

Francja niejednokrotnie mobilizowała partnerów UE oraz międzynarodowe instytucje finansowe do działań na rzecz rozwoju i pokoju w Afryce. Jest zatem bezpośrednio zainteresowana stabilnością i niezakłóconym rozwojem Afryki Północnej, a to zainteresowanie pośrednio przynosi szerszą korzyść bezpieczeń-

⁹ Tunezja jako pierwsza uzyskała niepodległość w 1956 r., potem w tym samym roku Maroko, Algieria zaś dopiero w 1961 r.

¹⁰ J. Prokopczuk, *Polityka zagraniczna krajów rozwijających się*, Warszawa 1979, s. 71–72.

¹¹ Na temat Partnerstwa Eurośródziemnomorskiego patrz: R. Zięba, *Polityka w regionie śródziemnomorskim*, Warszawa 2003, s. 190–203.

¹² Na temat stosunków UE z państwami Maghrebu patrz: K. Stachurska, *Stosunki UE z państwami Maghrebu*, „Stosunki Międzynarodowe” 2003, nr 3–4, t. 28, s. 123–142.

stwu Europy. Bez francuskiego poczucia misji cywilizacyjnej wobec byłych kolonii południowa flanka kontynentu europejskiego byłaby niestabilna i narażona na wstrząsy,¹³ tym bardziej w obliczu odradzającego się fundamentalizmu islamskiego.

Francuska polityka zagraniczna na przestrzeni lat 90. uległa więc pewnej modyfikacji. Wynika ona przede wszystkim ze zmiany sytuacji międzynarodowej, a także z przekonania Francuzów, opartego na obiektywnych przesłankach, iż to nie samodzielnie, lecz za pomocą UE, może spełnić swoje mocarstwowe ambicje. Dlatego od momentu podpisania Deklaracji Barcelońskiej między UE a państwami śródziemnomorskim w 1995 r. można mówić, iż formalne stosunki Francji z Marokiem odbywają się na podstawie umowy stowarzyszeniowej UE zawartej z Królestwem w 1996 roku.¹⁴ Francja chce, aby Europa była jej reinkarnacją, zrozumiała bowiem, iż UE jest jedynym sposobem na odzyskanie dawnej wielkości. W tym celu Francja przejęła ideę Europy, utożsamiała się z nią i uznała ją za identyczną z wizją samej siebie.¹⁵ Z drugiej strony, Francja jest jedynym państwem w UE, które odgrywa istotną rolę w państwach arabskich, ze względu na zażyłe, długoletnie kontakty zarówno w wymiarze ekonomicznym, jak i kulturowym (drugim językiem w państwach Maghrebu jest język francuski). Dlatego, obok tradycyjnych relacji, będących przedmiotem analizy artykułu, relacje francusko-marokańskie od 1996 r. odbywają się także w ramach procesu barcelońskiego. Autorka celowo położyła akcent na wymiar bilateralnej współpracy na trzech płaszczyznach, pozostawiając świadomie działania Francji w ramach Partnerstwa Eurośródziemnomorskiego. Tym niemniej liczne wzmianki na temat procesu barcelońskiego są wskazane po to, by nakreślić czytelnikowi, że istnieje jeszcze jeden wymiar współpracy (wymiar regionalny), w którym Francja jako tradycyjny rzecznik Maroka ma swój duży udział.

PLASZCZYZNA POLITYCZNA

Polityka Francji wobec Maroka sięga lat 60. XVIII wieku. Wtedy zapoczątkowano nowy etap stosunków dwustronnych. W drugiej połowie XVIII wieku Francja zawarła traktaty handlowe i pokojowe z trzema państwami Maghrebu (Algieria, Maroko, Tunezja), ustanawiając stałe przedstawicielstwa konsularne.¹⁶ Na przełomie XVIII i XIX wieku, w okresie wojen związanych z Rewolucją

¹³ Z. Brzeziński, *Wielka szachownica*, Warszawa 1998, s. 79.

¹⁴ Deklaracja Barcelońska jest głównym efektem prac pierwszej Eurośródziemnomorskiej Konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych, która odbyła się w Barcelonie 27 i 28 XI 1995 r. Wzięli w niej udział reprezentanci 15 państw członkowskich UE i 11 państw południowego i wschodniego wybrzeża i Autonomii Palestyńskiej. Deklaracja powołała do życia Partnerstwo śródziemnomorskie, którego głównym celem jest „przekształcenie basenu Morza Śródziemnego w obszar dialogu, współpracy, wymiany gwarantujących pokój problemów i przyszłość ekonomiczną”. Umowa stowarzyszeniowa UE–Maroko została podpisana 26 lutego 1996 r., weszła w życie w 1 marca 2000 r.

¹⁵ Z. Brzeziński, *Wielka szachownica...*, s. 64.

¹⁶ A. Dziubiński, *Podbój Maghrebu przez Francję 1830–1934*, Warszawa 1983, s. 10.

Francuską i cesarstwem napoleońskim, wybrzeża Afryki Północnej, a zwłaszcza Maroka, nabrały znaczenia strategicznego dla dwóch antagonistek: Francji i Anglii. Rywalizacja o wpływy gospodarcze i polityczne zakończyła się dla Maroka w 1912 r., gdy Królestwo zostało oficjalnym protektoratem Francji. Od tego momentu rozpoczął się proces kolonialnego opanowywania Maroka na różnych szczeblach. Stosunki marokańsko-francuskie stawały się coraz bardziej napięte, doprowadzając w 1950 r. do otwartego kryzysu, który zakończył się odzyskaniem niepodległości przez Maroko dopiero sześć lat później.¹⁷

Odtąd głównym celem francuskiej polityki było ułożenie sobie jak najlepszych stosunków z byłą kolonią. O ile w przypadku frankofońskich państw Czarnej Afryki było to możliwe, nie można tego powiedzieć o krajach Maghrebu. Cechą charakterystyczną pokolonialnej polityki Francji wobec Maroka była chęć zbliżenia wzajemnych stosunków. Jednak przeszłość historyczna długo utrudniała stworzenie nowych relacji opartych na zasadzie suwerenności. Dopiero lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte XX wieku stanowią przykład normalizacji stosunków opartych na zasadzie równości państw. Polityce Francji sprzyjało prodemokratyczne nastawienie panującego w latach 1961–1999 króla Maroka – Hassana II.

Polityka Francji względem Królestwa przejawiała się w licznych wizytach na najwyższym szczeblu, spotkaniach ministrów i grup ekspertów. Nie ulega wątpliwości, iż Maroko obok dwóch pozostałych państw Maghrebu (Algieria, Tunezja) było i jest nadal ważnym kierunkiem zainteresowania V Republiki.

Jednak dokonując porównania pomiędzy tymi trzema państwami na przestrzeni lat 90. należy zauważyć, że spośród czynników, które wpływają na francuską politykę wobec regionu maghrebskiego, wyłania się jeden szczegółowość: Francja prawie zawsze skłaniała się do faworyzowania Maroka i minimalizowania roli Algierii. Jednak w okresie kadencji François Mitterranda kontakty z Maghrebem stały się problemem szczególnym. Podobnie jak wszyscy ludzie jego pokolenia, Prezydent Republiki został tam szczególnie uwikłany. Jego polityka zasadzała się na tym, by utrzymać jak najlepsze, w miarę możliwości, relacje z każdym z trzech państw Maghrebu, co uległo skomplikowaniu z powodu pozycji Partii Socjalistycznej Francji sprzyjającej Algierii, a nieprzychylnej Tunezji, a zwłaszcza Królestwu Marokańskiemu. Łamanie praw człowieka w pierwszym z państw opowiadającym się za socjalizmem, zostało ocenione mniej surowo niż w dwóch pozostałych, czyli Maroku i Tunezji – w państwach tradycyjnie związanych z Europą, bardziej demokratycznych niż Algieria. Jego polityka została jednocześnie zakłócona przez kwestię Polisario,¹⁸ popieranego przez Algierię w jego wojnie o Saharę Zachodnią przeciwko Maroku. W wydarzeniu tym dodatkową komplikację wprowadziła żona prezydenta, D. Mitterrand, która publicznie opowiedziała się za Polisario.¹⁹

¹⁷ A. Dziubiński, *Historia Maroka*, Wrocław 1983, s. 445–446.

¹⁸ J. J. Becker, *Crises et alternances 1974–1995*, Paris 1998, s. 619.

¹⁹ *Ibidem*.

Politykę „łagodzenia napięcia” między stolicami rozpoczął Mitterrand, wysyłając 9 listopada 1990 r. do Rabatu ministra spraw zagranicznych R. Dumas, któremu udało się zmienić dotychczas panujący nastrój. Dowodem na to była zapowiedź wizyty we Francji nowego ambasadora Maroka, długo odwlekana przez króla.²⁰ Jednak nadzieje poprawy zostały szybko rozwiane, w wyniku krwawych represji ludności w Fès, dokonanych zaledwie w kilka tygodni później, a które potępił francuski rząd. Rabat zareagował dosyć ostro, oskarżając Francję o ingerowanie w wewnętrzne sprawy Maroka.

Mitterrand w interesie Francji zawsze usiłował zmniejszyć napięcia względem Maroka, ale w czasie jego prezydentury stosunki pomiędzy Paryżem i Rabatem nigdy nie były tak naprawdę ciepłe.²¹

Stosunki francusko-marokańskie często nazywane przez polityków francuskich „wyjątkowymi”, nabrały nowej jakości, począwszy od wizyt prezydenta Jacques’a Chiraca w Maroku (19–20 sierpień 1995 r.), a następnie Hassana II we Francji (6–7 maja 1996 r.). Od połowy lat dziewięćdziesiątych francuska polityka wobec Maroka jest więc odzwierciedleniem panujących stosunków, nie tylko we wzajemnych kontaktach, lecz głównie w Europie, oraz sytuacji w regionie śródziemnomorskim. W tym okresie oba państwa żyły w atmosferze idylli, która zaznaczyła się wyjątkową osobistą sympatią między królem Hassanem II i prezydentem Francji J. Chirakiem. Przyjaźń, która znalazła także swoje odbicie na poziomie dwóch premierów – L. Jospina i A. EL Youssoufiego.²² Od tej pory, głównym celem Francji wobec Maroka było „ustanowienie szczególnego” odnowionego partnerstwa, poprzez które w ówczesnym środowisku międzynarodowym zdominowanym przez globalizację i konkurencję obie strony zyskały na wartości, kultywując formę „dwustronną”. Maroko, które szczególnie zaangażowało się w politykę reform w różnych dziedzinach, miało prawo oczekiwać, że jego pierwszy partner wśród państw europejskich – Francja, będzie je wspierała w ambitnym przedsięwzięciu tak, aby rozpocząć przyszłe tysiąclecie z niezbędnymi atutami potrzebnymi do pomyślnego rozwoju.

Wyrazem polityki, którą prowadziła Francja, była wypowiedź ówczesnego ministra finansów M. Berrada – „Możemy sobie tylko pogratulować życzliwości i aktywnej pomocy niesionej przez francuskich rządzących, mającej na celu odnowienie polityki w stosunku do Maroka, symbolizowanej przez nadejście rządu przemian, który jest zakończeniem procesu demokratyzacji, rozpoczętego tak dawno”.²³ Francuska elita polityczna zauważyła, że społeczeństwo maro-

²⁰ P. Favier, M. Martin-Roland, *La décennie Mitterrand, 3. Les défis 1988–1991*, Paris 1996, s. 394–397.

²¹ *Ibidem*.

²² M. Berrada, *Les relations maroco-françaises: pour un partenariat renoué*, „Défence nationale”, octobre 1999, s. 10–11.

²³ *Ibid.*, s. 12.

kańskie przejawia chęć dostosowania się do nowego świata i zaangażowania się całkowicie w „politykę otwarcia”.

Francja uważała, że koncepcja odnowionych relacji w wymiarze bilateralnym pomiędzy nią i Marokiem powinna brać pod uwagę nieustający dialog polityczny, ale także większe zaangażowanie jej rządu w politykę rozwoju społeczno-gospodarczego Maroka oraz szczególne korzyści Królestwa z kontaktów z UE. Jednocześnie zdaje sobie sprawę, iż to właśnie w stosunkach z Unią Europejską Maroko szuka w niej oparcia. Uprzywilejowana pozycja geograficzna kraju, wybór ustroju, który zbliżał i utwierdzał Maroko w wolnej Europie, a także znaczenie Unii dla Maroka pod względem gospodarczym przemawiały za wyborem strategii Królestwa. Podpisanie zaś w 1996 r. umowy stowarzyszeniowej z UE stało się dla Maroka decydującym etapem w realizacji wyznaczonego celu.²⁴ Europejski wymiar Maroka nie przeszkadza Republice, jest on jednak drugoplanowy w porównaniu ze „specyficznymi dwustronnymi stosunkami” francusko-marokańskimi, i w żadnym wypadku nie może przesłaniać wyjątkowego ich charakteru. Świadczą o tym słowa H. Vedrine’a z 24 lipca 1999 r. – „Maroko będzie dla nas jutro podobnie jak wczoraj, głównym przyjacielem i partnerem strategicznym”.²⁵

Z politycznego punktu widzenia Francja ma swój cel w uzgodnieniu swojej pozycji i we wspólnym działaniu z UE, aby przyczynić się wraz z Marokiem do rozwikłania konfliktów, które, jeżeli się utrzymają, mogłyby poważnie zagrozić pokojowi i równowadze w regionach położonych najbliżej. Tym bardziej Francja zdaje sobie sprawę, że Bliski Wschód jest tym obszarem, w którym rola Maroka może być istotna. Zwłaszcza w obliczu niebezpiecznego impasu, w którym znajduje się proces pokojowy tym regionie. Wszyscy zgadzają się co do stwierdzenia, że pokój w tym newralgicznym miejscu najpierw musi zostać poddany uznaniu prawa ludności palestyńskiej do samookreślenia i do niepodległości, ale także prawa Izraela do życia w pokoju i bezpieczeństwa w granicach uznanych przez kraje arabskie, w tym także państw Maghrebu. W tej perspektywie Maroko bezpośrednio może odegrać rolę pierwszoplanową, mając na względzie kapitał sympatii, jakim cieszyło się wśród izraelskich pacyfistów i innych państw arabskich. Proces otwartości politycznej, kontynuowany przez króla Mahomeda VI po akcesji na tron w 1999 roku wraz z rządem M. Youssoufiego, oraz międzynarodowe przekonanie o demokratyzacji tego państwa uplasowało Maroko w pozycji bardzo zaawansowanej w tym procesie pośród innych państw regionu.

W Europie jest rzeczą oczywistą, że dla Francji Rabat znajduje miejsce priorytetowe. Żadne inne państwo europejskie nie korzysta z podobnych relacji

²⁴ K. Stachurska, *Stosunki Unii Europejskiej z państwami Maghrebu*, „Stosunki Międzynarodowe” 2003, nr 3-4, t. 28, s. 123-142.

²⁵ Źródło: <http://www.france.diplomatie.fr/archives/>.

z Marokiem, których celem jest osiągnięcie więcej niż stowarzyszenie, i mniej niż akcesja do UE.²⁶

Coroczne spotkania na szczeblu szefów rządów pozwoliły wznowić dialog polityczny, który utrzymuje Francja głównie z najbliższymi partnerami europejskimi, i ustalić kierunki współpracy bilateralnej także z Marokiem według wspólnych priorytetów obu państw. W latach 1995–2000 liczba wizyt obustronnych osiągnęła 47: (wizyty we Francji – 25, wizyty w Maroku 22),²⁷ tym samym w latach 1990–2000 podpisano trzydzieści trzy umowy różnego typu, przede wszystkim były to protokoły finansowe, projekty wspierające małe i średnie przedsiębiorstwa, tworzące wspólne instytucje, dotyczące ochrony wzajemnych inwestycji, współpracy militarnej i technicznej.²⁸ Francja prowadzi politykę na szczeblu ministrów, mającą na celu utrzymanie stałego kontaktu w sprawach takich jak: wymiana informacji i działania operacyjne w dziedzinie zorganizowanej przestępczości, nielegalnej imigracji, przemytu; prowadzi regularne spotkania ekspertów mających na celu sporządzenie bilansu i ustaleniu kierunków współpracy bilateralnej w ww. kwestiach oraz współpracę w dziedzinie ochrony i bezpieczeństwa obywateli i pomocy technicznej. Przykładem takiej wizyty było spotkanie ministra spraw wewnętrznych Republiki Francuskiej J-P. Chevènement, z jego odpowiednikiem marokańskim ministrem D. Basrim w Rabacie 4–6 marca 1998 r. Wymowną była także nieco wcześniejsza wizyta L. Jospina w Rabacie 18 grudnia 1997 r na zaproszenie marokańskiego ministra spraw zagranicznych i współpracy M. Abdellatifa Filaliego. Spotkanie to zapisało się w ramach uprzywilejowanych relacji między stronami i potwierdziło „partenariat”, który istnieje nie tylko w ramach procesu barcelońskiego, ale także między państwami. Podczas wizyty dokonano analizy i oceny po obu stronach w kwestiach: regionalnej i międzynarodowej. Strony zdecydowały się zaangażować w szczególności na rzecz: 1) procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie, który tworzy niebezpieczeństwo destabilizacji w regionie; 2) działań UE równoważących politykę południową i wschodnią; 3) wspólnych działań na rzecz polepszenia funkcjonowania międzynarodowych instytucji, zwłaszcza ONZ; 4) rozwoju Afryki Subsaharyjskiej, w której Francja i Maroko są bardzo zaangażowane. Podjęto także decyzję o wzbogaceniu wzajemnego dialogu półrocznymi seminariami odnoszącymi się do świata arabskiego; francusko-marokańskimi grupami roboczymi mającymi na celu wzmocnienie relacji między UE i Marokiem; corocznymi seminariami na temat pomocy na rzecz rozwoju Afryki Czarnej; corocznymi spotkaniami ekspertów obu stron podejmujących kwestie multilateralne. Grupy te mają składać się z wysokich

²⁶ Présentation des relations franco-marocaines. Źródło: <http://www.ambafrance-ma.org>.

²⁷ Données générales et relations bilatérales avec le Maroc. Źródło: <http://www.diplomatie.gouv.fr>.

²⁸ Accords de 1990 à nos jours. Źródło: <http://www.ambafrance-ma.org/france-maroc/accords.cfm>.

funkcjonariuszy obu stron i reprezentować postanowienia ministrów spraw zagranicznych oraz innych resortów.²⁹ Bez wątplenia dialog polityczny między stronami pogłębił się podczas tego spotkania. Analiza i wzajemna ocena na temat kwestii regionalnych i międzynarodowych była zbieżna i uzupełniająca się.³⁰

Można spróbować wyłonić kilka elementów polityki Francji wspólnych dla wszystkich trzech państw Maghrebu: 1) Francja utrzymuje z Marokiem, podobnie jak z dwoma pozostałymi państwami Maghrebu, uprzywilejowane relacje oparte na dziedzictwie historii; 2) nawiązała z państwami Maghrebu „partenariat o współpracy” bez wzajemności. Pomoc publiczna na rzecz rozwoju poświęcona tym państwom w ciągu jednego roku to 330 mln euro rocznie. Maroko jest tym państwem, obok Algierii, Tunezji, Libanu i Wietnamu, które korzysta z całej palety francuskich instrumentów finansujących pomoc na rzecz rozwoju; 3) relacje wspierane stałą pomocą finansową odbywają się także w wymiarze ludzkim, o czym świadczy silna obecność wspólnoty maghrebskiej we Francji (blisko 3 mln osób); 4) Francja utrzymuje ściśle relacje ekonomiczne z państwami Maghrebu, jest pierwszym partnerem handlowym dla tych państw i jednocześnie pierwszym inwestorem zagranicznym w przeważającej pozycji w Maroku i Tunezji. Jest drugim inwestorem w Algierii (pierwszy inwestor poza gazem i ropą naftową). Inwestycje te są wprowadzane w różnych sektorach aktywności i stanowią ważny czynnik dywersyfikacji ekonomii Maghrebu.

Polityka Francji nadal zmierza do kontynuacji i pogłębienia stosunków z lat 90. utrzymywanych w logice wsparcia zarówno reform, jak i wzmocnienia stabilności w regionie. Obejmuje ona trzy filary uzupełniające się:

1) Francja wspiera współpracę między państwami Maghrebu i UE. Przyczyniła się do lansowania procesu barcelońskiego, opierającego się na współpracy horyzontalnej między 27 partnerami i współpracy bilateralnej z UE w postaci umów stowarzyszeniowych, zmierzających do ustanowienia strefy wolnego handlu w 2010 roku. Chęć wspierania i rozwijania współpracy w ramach Partnerstwa Eurośródziemnomorskiego jest przejawem globalnych aspiracji Francji. Cel ów jest jej łatwo realizować ze względu na jakość stosunków, jakie utrzymuje z państwami południowej flanki Morza Śródziemnego. Zachęca jednocześnie do rozwoju dialogu politycznego i wspólnej dyskusji w sercu instytucji eurośródziemnomorskich: dialog „5+5”, czy „Forum śródziemnomorskie”.

2) Francja pragnie także faworyzować integrację regionalną (inicjatywa agadirska) między państwami Maghrebu, stanowiącą uzupełnienie w ich wąskim stowarzyszeniu z UE. Unia Arabskiego Maghrebu, która skupia Maroko,

²⁹ Visite de M. Lionel Jospin au Maroc. Déclaration Commune des Premiers Ministres, de France, (Rabat, 18 décembre 1997). Źródło: <http://www.ambafrance-ma.org>.

³⁰ *Ibidem*.

Algierię, Tunezję, Libię i Mauretanię powstała w 1989 roku, jest także instytucją mogącą silnie oddziaływać, mimo sporów, które istnieją. Francja wspiera, w szczególności wysiłki Narodów Zjednoczonych celem znalezienia skutecznego rozwiązania politycznego, w kwestii Sahary Zachodniej.

3) W koherencji z polityką regionalną Francja kontynuuje rozwój bilateralnych stosunków „silnych i bogatych”, specyficznych dla każdego z państw Maghrebu. Główne priorytety tej współpracy – wsparcie procesu demokratyzacyjnego, modernizacja państw, zmiany ekonomiczne, edukacja i kształcenie, rozwój społeczny, działania na rzecz społeczeństwa obywatelskiego, odróżniają się w zależności od sposobu przyjęcia i sytuacji każdego kraju.

Podsumowując, polityka Francji wobec Maroka w latach 90. XX wieku jest wynikiem ewolucji francuskiej *raison d'État* oraz ówczesnej sytuacji międzynarodowej. Jest wyrazem przekonania Francji, iż to właśnie państwo marokańskie otwarte na świat, dokonujące poważnych zmian systemowych i gospodarczych odgrywa istotną rolę stabilizującą w basenie śródziemnomorskim. Cechą charakterystyczną tej polityki jest chęć utrzymywania stosunków bilateralnych, a dopiero potem multilateralnych (proces barceloński). Kalendarz spotkań, wizyt oficjalnych i roboczych między rządami obu państw jest bardzo bogaty. O intensyfikacji wzajemnych stosunków można mówić począwszy od wizyty ministra H. Védryne'a w Maroku 15 września 1998 r. Oceniał on stosunki francusko-marokańskie jako solidne i dobre – „Chcielibyśmy bardziej niż kiedykolwiek, być obecni na wybrzeżu marokańskim w momencie dla tego państwa bardzo ważnym, dla jego historii, obecni jako przyjaciele, jako partnerzy, w bilateralnych stosunkach, jak również w stosunkach tego państwa z innymi państwami, co jest także ważne, by nawiązywać i rozwijać relacje Maroka i UE”.³¹

PLASZCZYZNA EKONOMICZNO-FINANSOWA

Sytuacja, w jakiej znalazło się Maroko na początku XX wieku (ustanowienie protektoratu), sprawiła, że Francja stała się jedynym partnerem politycznym i handlowym Królestwa. Pierwsza umowa o przyjaźni i wymianie handlowej została podpisana już za panowania sułtana M. Ben Abdallaha (XVII w.), który zaangażował się w „wielkie otwarcie” Królestwa na świat. Bardzo dobra sytuacja polityczna, jaka zaistniała w relacjach pomiędzy tymi państwami, miała istotny wpływ na politykę gospodarczą Francji. Nie stało się to szybko i aby zrozumieć wagę, jaką przypisywała V Republika do współpracy na tej płaszczyźnie, należy wspomnieć o głębokich reformach strukturalnych stale wspieranych

³¹ Visite de travail au Maroc de M. Hubert Védryne, Ministres des Affaires étrangères (15 septembre 1998), Źródło: <http://www.ambafrance-ma.org/france-maroc/visites/vedryne/index.html>.

przez Francję i realizowanych w ciągu 15 lat przez Hassana II. W obliczu tych przedsięwzięć, które zakończyły się sukcesem, Francja czuła się odpowiedzialna za utrzymanie dalszej dynamiki reform, co leżało także w jej interesie. Zajmowała się dręczącym problemem, jakim były długi zagraniczne, które poważnie obciążały finanse Maroka, ponieważ 50% dochodu brutto każdego roku przeznaczone było na regulowanie jego zobowiązań. Jeżeli dodamy do tego 25% przeznaczone na wydatki administracyjne, pozostawała niewielka część, która była kierowana na inwestycje publiczne. Nic dziwnego, że Francja była pierwszym wierzycielem Maroka. Jako pierwsza chciała zmienić formę spłaty marokańskiego długu, refundując go częściowo, a także zamieniając go w inwestycje. Ten wysiłek wydaje się być kontynuowany, szczególnie w dziedzinie rekonwersji sposobu spłaty długu, który pozwalał zarazem na spieniężenie oszczędności dewizowych i zachęcał do inwestowania.

O tym, że Francji zależało na dalszym ekonomicznym rozwoju Królestwa, świadczą jej interwencje u europejskich wierzycieli, szczególnie podczas spotkania G-8 w 1999 r., w celu podniesienia limitu konwersji do 30%.³² Miało to realne znaczenie polityczne i przyczyniłoby się do wyjścia marokańskiej gospodarki z sytuacji zadłużenia.³³ Dlatego też Francja od dłuższego czasu ze średnią 26% pozostawała pierwszym zagranicznym inwestorem Maroka (od 1992 roku – co stanowiło około 700 mln F rocznie).

W Maroku u schyłku lat dziewięćdziesiątych znajdowały się wszystkie większe spółki francuskiego przemysłu, wraz ze swoimi 500 filiami, szczególnie w sektorach: bankowym (trzy „stare” francuskie banki – Narodowy Bank Paryski BNP, Crédit Lyonnais i Société Générale, działały najaktywniej w Maroku, spośród państw Maghrebu),³⁴ ubezpieczeń, turystyki, elektroniki, przemysłu włókienniczego, samochodowego i rolniczo-przemysłowego. Tymczasem mimo atrakcyjności marokańskiej gospodarki dla zagranicznych inwestorów, udział Francji, który podczas długich lat wynosił około wspomnianych już 26%, w 1997 roku spadł przynajmniej o 10%. Główną troską V Republiki względem Maroka była możliwość utrzymania jakości i wagi swojej obecności w następnym stuleciu. W tym celu przewodniczący Paryskiej Izby Handlowo-Przemysłowej CCIP – M. Franck, zdecydował wdrożyć program polityczny i kulturalny dla Maroka, kładąc akcent na współpracę ekonomiczną, która zasadała się na wspieraniu tendencji do kierowania przedsiębiorstw francuskich na rynek marokański.³⁵ Temu miało służyć spotkanie, przygotowane przez CCIP, które odbyło się 23 listopada 1998 roku, a w którym uczestniczyli między

³² Zmiana warunków pożyczki (państwowej, bankowej) dotycząca zazwyczaj obniżki oprocentowania albo przedłużenia terminów spłaty.

³³ M. Berrada, *Les relations maroco-françaises...*, s. 14.

³⁴ M. F. Baud, *Le fief marocain*, „Jeune Afrique”, 11–17 janvier 2000, nr 2035, s. 23.

³⁵ Id., *La preuve par l'entreprise*. Źródło: <http://www.jeuneafrique.com/archives/1977p70.htm>.

innymi obok francuskich biznesmenów, marokański minister ekonomii i finansów – F. Oualalou, i minister spraw ogólnych rządu – A. Lahlimi. Dwaj mężowie stanu skorzystali z tego, by nakreślić obraz marokańskiego sektora prywatnego przed francuskimi przedsiębiorcami, oddanymi sprawie marokańskiej. Za tym przemawiał fakt, iż Francja była nadal czołowym partnerem Królestwa (patrz tabela 1) z 21% udziałem w rynku, daleko przed Hiszpanią – drugim partnerem Maroka z 9% udziałem.³⁶

Tab. 1. Partnerzy ekonomiczni Maroka (1997)

Dostawcy	Import %	Klienci	Export %
1. Francja	20,7	1. Francja	27,0
2. Hiszpania	9,0	2. Hiszpania	10,8
3. Arabia Saudyjska	6,9	3. Indie	8,6
4. USA	6,5	4. Włochy	6,4
5. Włochy	6,1	5. Japonia	5,4
6. Niemcy	5,0	6. W. Brytania	3,8
7. W. Brytania	2,8	7. USA	3,6
8. Brazylia	2,6	8. Niemcy	3,4
9. Nigeria	2,0	9. Reszta UE	3,4
10. Japonia	2,6	10. Libia	2,8
Import całego towaru	75,0*	Export całego towaru	44,6*

* W miliardach dinarów DH (1 FF = 1,635 DH).

Źródło: Office des Douanes Marocaines, URL <<http://jeuneafrique.com/archives/1977p70.htm>>.

Przedsiębiorstwa były „głównym wektorem wzrostu gospodarczego”, który pozwolił podjąć takie wyzwania, jak likwidacja bezrobocia i olbrzymi poziom ubóstwa w Maroku, zawłaszczca w jego południowych strefach. Współpraca ta stworzyła nową rzeczywistość gospodarczą, dla marokańskich przedsiębiorstw prywatnych, które dzięki otwarciu granic zmuszone były do tego, by stawać się coraz lepszymi i bardziej konkurencyjnymi. Pozwoli to Królestwu na realizację umowy stowarzyszeniowej podpisanej z UE, na dostosowanie się do terminu 2007 r., gdy znikną ostatnie bariery celne, terminu, który otwiera drogę do prawdziwej strefy wolnej wymiany.

Francja ponosi znaczny ciężar wymiany w handlu z Marokiem: 1) jest pierwszym partnerem handlowym Królestwa: 36 mld F wymiany w 2000 r, z nadwyżką 3 mld F dla Francji, względem 32,6 mld F wymiany w 1999 r; 2) pierwszym inwestorem zagranicznym w Maroku: (1/3 całości w 1998 r). pozycja bardzo komfortowa z wykupem 35% kapitału *Maroko Teleksom* przez Vivendi Universal o łącznej kwocie około 2,3 mld euro. Ponad 500 przedsiębiorstw francuskich ma swoje filie w Maroku, zatrudniając blisko 65 tys. osób; 3) jest pierwszym wierzycielem publicznym Maroka: obejmuje 13% całości tych

³⁶ *Ibidem*.

kredytów (19 % w 1999 r); 4) pierwszym dostarczycielem funduszy pod tytułem APD (*aide publique au développement* – pomoc publiczna na rzecz rozwoju). Zaangażowanie finansowe Francji w samym 2000 roku wzrosło do 2,5 mld F.³⁷

Współzależność ekonomiczna stawia Francję w roli lokomotywy w stosunkach ekonomiczno-finansowych z Marokiem. Do roku 1993 pomoc gospodarczo-finansowa opierała się głównie na protokołach finansowych i rozłożeniu wypłat w ramach Klubu Paryskiego. Począwszy od roku 1996, Francja wprowadziła w życie pomoc w aktywnym administrowaniu długu zagranicznego. Wreszcie, w latach 1998-1999, zastosowano złożony instrument pomocy dla marokańskiego sektora prywatnego, który jest kombinacją procedur *rezew dla krajów wstępujących na drogę rozwoju* i *procedur FASEP* (Le Fonds d'études et d'aide au secteur privé – Fundusze badań i pomocy sektorowi prywatnemu). Protokoły finansowe zajmowały przez długi czas poczytne miejsce w ramach francuskiej pomocy bilateralnej dla Maroka (ponad połowa tej pomocy (62%) w latach 1991–1997). Suma zobowiązań zawartych w protokołach w latach 1989–1997, sięgnęła 7 mld F.

Po reformie procedur pomocy („reforma protokołów”) dokonanej przez francuski rząd w 1998 r., Maroko pozostaje jednym z niewielu państw, które korzysta także z pomocy przyznawanej kanałem Francuskiej Agencji Rozwoju. Reforma ta polegała na zastosowaniu procedury nazwanej *rezewą dla krajów wstępujących na drogę rozwoju*, z której Maroko korzystało od samego początku. Z tego tytułu w 1999 roku przyznano Królestwu 200 mln F, przewidzianych na projekt sygnalizacji w kolejnictwie, kwotę, która jednak do dzisiejszego dnia nie została wypłacona. Począwszy od 2000 r. można mówić o pewnej słabości wskaźnika wypłacalności w odniesieniu do procedur wprowadzonych w latach 1998–1999.

Mechanizm konwersji długów na inwestycje, wprowadzony w 1996 roku, został zastosowany w trzech sukcesywnych transzach w roku 1996, 1997 i 1998 na łączną kwotę 2,4 mld F, nowa pula 700 mln F została przyjęta w 2000 roku. W sumie 3,1 mld F operacji konwersji-anulowania długów. Jest to konsekwentny wysiłek finansowy rządu francuskiego rzędu 1,7 mld F w postaci darowizn.³⁸ Anulowanie długów z korzyścią dla programów inwestycyjnych na północy Maroka, nie pociągnęło za sobą, jak się zdaje, odpowiedniego instrumentu kontroli i ewaluacji inwestycji zrealizowanych z tego tytułu, a mierne efekty, jeśli nie żadne, są obecnie negowane. Anulowanie długów na korzyść programu inwestycji prywatnych również nie daje oczekiwanych rezultatów, biorąc pod

³⁷ Źródło: <http://www.ambafrance-ma.org/france-maroc/presentation.cfm?print=1>.

³⁸ Strona marokańska wystosowała w 2000 r. nową prośbę o transzę [okrojenie długu o] 900 milionów franków z długu rządowego i 500 milionów franków z długu zabezpieczonego przez COFACE.

uwagę niewystarczalność elementu – darowizny (12%) we wpływaniu na decyzje istotnych inwestorów.³⁹

Zważywszy na swoją doniosłość, działania prowadzone przez Stowarzyszenie Rozwoju Wymiany w dziedzinie Technologii Gospodarczej i Finansowej (ADETEF), zasługują na podkreślenie. Będąca pod egidą Generalnej Inspekcji Finansów, ADETEF „umożliwia stały dialog⁴⁰ na szczeblu ministerialnym w dziedzinie gospodarki i finansów”, w postaci krótkoterminowych misji ekspertów. Na kwotę około 1,5 mln F rocznie podjęto setkę misji pomiędzy ministerstwami obu stron. ADETEF zamierza rozciągnąć swoje działania na inne ministerstwa marokańskie, szczególnie na Ministerstwo Handlu i Przemysłu.

W latach 1992–1998 Maroko stanowiło pierwszy cel Francuskiej Agencji Rozwoju, z około 10% całości jej finansowego udziału w świecie. Wzrost zobowiązań Francuskiej Agencji Rozwoju od 1992 roku czyni z niej od tej pory główny instrument interwencji w dziedzinie gospodarki i finansów, najbardziej operatywny i pożądany w obszarze pomocy. Można jednak ubolewać nad względną słabością bądź słabym tempem dokonywanych wypłat. Z całości publicznych instrumentów pomocy na rzecz rozwoju, wprowadzonych w Maroku, działania Francuskiej Agencji Rozwoju wydają się najbardziej zgodne z pojęciem pomocy na rozwój i zaspokojeniem realnych potrzeb także współczesnego Maroka. Są one prowadzone z dużą kompetencją, profesjonalizmem, oszczędnością środków. Szczególnie, że są to jedyne służby francuskie, którym udało się określić, i być w stanie zastosować, prawdziwą „strategię dla kraju”.⁴¹

Francja jest pierwszym krajem udzielającym wsparcia Królestwu w postaci bilateralnej „pomocy na rzecz państw rozwijających się” – APD, z 71% w sumie. Do tych instrumentów dochodzi to, że Francja jest aktywnym rzecznikiem Maroka na forum Klubu Paryskiego, w celu udzielenia pomocy Królestwu w jego wysiłkach w walce z oddłużeniem: najbardziej znana jest konwersja długu w inwestycje, które pozwoliły od 1996 roku rozłożyć kwotę 2,4 mld F w odstępach czasu, dając tym samym przykład innym państwom do zastosowania podobnego mechanizmu względem Królestwa (Hiszpania i Włochy).

Pomoc Francji udzielana Maroku jest największą bilateralną pomocą, jaką to państwo otrzymuje. Według ostatnich danych Komitetu Pomocy Rozwoju OECD, Maroko otrzymało od Francji 1,4 mld F w 1998 roku – wartość pomocy społecznej na rozwój – w tym 1,2 mld F z tytułu pomocy dwustronnej, co stanowi wartość połowy całej pomocy przyjmowanej przez Maroko.⁴² Pierwszy „finansista” – Francja, jest jednocześnie pierwszym wierzycielem.

³⁹ *Rapport d'information sur les crédits d'aide publique au développement affectés aux pays du Maghreb, présenté par M. Charasse*, Sénat no 83, Session ordinaire de 2000–2001, s. 92. Źródło: <http://www.senat.fr/rap/r00-083/r00-0>.

⁴⁰ W głównej mierze bilateralny.

⁴¹ *Rapport d'information sur les crédits...*, s. 95–96.

⁴² *Ibidem*.

Wydaje się, że głównym celem francuskiego rządu na przestrzeni lat dziewięćdziesiątych było wspieranie Maroka w procesach adaptacyjnych zmierzających do ustawienia strefy wolnego handlu. Ponadto, francuskie inwestycje w Królestwie miały także wymiar polityczny, posłużyły one jako wsparcie dla „odnowionego partnerstwa” w dwustronnych kontaktach, wzmocniły także powolny, lecz kontynuowany proces demokratyzacji Maroka, przez co utrzymały względną stabilność wewnętrzną tego kraju.

PLASZCZYZNA KULTURALNA

Tradycyjna polityka kulturalna Francji jest dyplomacją bilateralną, prowadzoną na poziomie nauczania, sztuki, książek, nauki i techniki. Taka polityka zawsze chętnie się „frankofonia”, a więc chęcią eksportowania języka i myśli francuskiej. Jednak słowo „frankofonia” oznacza jednocześnie politykę multilateralną, niedawną, która prezentuje różnice w stosunku do polityki kulturalnej tradycyjnej. Ma ona znaczenie kompleksowe i wydaje się wymykać, prześlizgiwać ku nowemu wzmocnionemu dialogowi Północ-Południe, ku poszukiwaniu trzeciej drogi między dominacją anglosaską z jednej strony i integryzmem religijnym z drugiej.⁴³ Taką politykę zarówno tradycyjną, jak i multilateralną prowadzi Francja względem Maroka.

Współpraca Francji z Marokiem na tej płaszczyźnie ma już swoją historię, powstała właściwie tuż po odzyskaniu niepodległości przez Królestwo. Dla odrodzonego państwa marokańskiego pierwszeństwo miało utworzenie kadr administracyjnych, technicznych i ekonomicznych, które były potrzebne do zapewnienia funkcjonowania suwerennego państwa. Priorytet miało również wykształcenie nauczycieli, lekarzy, inżynierów niezbędnych do funkcjonowania społeczeństwa, które odważnie otworzyło się na nowoczesność. W stworzeniu tego przedsięwzięcia współpraca francuska odegrała istotną rolę, mogąc jednocześnie bez ograniczeń, już w niezależnym od niej państwie, prowadzić swoją „misję kulturową”. W ten sposób od 1960 r. do 1985 r., w okresie zwanym „substytucją” ponad 1000 francuskich wysłanników pracowało nad tym bezpośrednio, próbując odpowiedzieć na różne potrzeby Maroka.⁴⁴ Podstawą współpracy kulturalnej jest umowa o współpracy kulturalnej i technicznej podpisana 31 lipca 1984 r.

Lata dziewięćdziesiąte rozpoczęły okres „partnerstwa” między tymi państwami, a zatem współpracę w podstawowym tego słowa znaczeniu („pracować”). Chodziło o kontynuowanie relacji jednego kraju z drugim, aby nadać sens

⁴³ M. Ch. Kessler, *La politique étrangère de la France*, Paris 1999, s. 370.

⁴⁴ R. Roudant, *La coopération française au Maroc*. Źródło: http://www.ambafrancema.org/archives/zellige/z001/z001_0b.htm.

i autentyczną treść współpracy. W tym okresie, nawet jeśli „współpracownicy” francuscy na stanowiskach w Maroku nie liczyli 200 osób, to liczba delegacji między państwami znacznie wzrosła. W samym tylko 1995 r. Sektor Współpracy Kulturalno-Naukowej zarejestrował 2024 osoby. Oznaczało to, że z Maroka do Francji i odwrotnie tyle osób podróżowało w ramach rozmaitych delegacji. Te liczby wskazują, iż jednym z priorytetów w tej współpracy było uprzywilejowanie wymiany między ludźmi, głównie wymiana elit (eksperci, inżynierowie, badacze, profesorowie, studenci itd.).⁴⁵ W trzech słowach można streścić priorytety tej współpracy: modernizować; kształcić; zdecentralizować.

Francja realizowała swoją współpracę kulturalną za pomocą odpowiednich instrumentów, oprócz wspomnianego już Serwisu Kulturalnego, współpraca ta obejmowała Ambasadę, a szczególnie Francuską Kasę Rozwoju, Misji Ekonomicznej i Finansowej. Ponadto Francji zależy, by tradycyjna dwustronna dyspozycja francusko-marokańska łączyła się z wielostronnymi programami współpracy w Maroku: z misjami systemu Narodów Zjednoczonych (Światową Organizacją Zdrowia, Bankiem Światowym), czy Unią Europejską.

Celem francuskiej polityki kulturalnej wobec Królestwa było rozwijanie współpracy na różnych poziomach, przede wszystkim w dziedzinie naukowo-technicznej i językowo-edukacyjnej. Nowe założenia techniczne zostały wzmocnione przez utworzenie Technicznych Komitetów Sektorowych, instancji przygotowawczych do przeprowadzenia pertraktacji i spotkań z wysokimi funkcjonariuszami marokańskimi, które przyczyniały się do lepszej zgodności wspólnych działań w kontekście społeczno-ekonomicznym Maroka, dokładniejszej definicji sposobu realizacji i warunków wykorzystania środków.⁴⁶ Nowy etap zmierzał do przekształcenia współpracy „projektowanej” we współpracę w „partnerstwie”. Za przykład może posłużyć połączenie między kształceniem w dziedzinie zarządzania – które miało na celu dostarczać marokańskiemu sektorowi produkcyjnemu kadr kierowniczych na wysokim poziomie, niezbędnych do jego rozwoju – i projektem „współpracy między władzami konsularnymi”, który ma na celu przekazać marokańskim izbom: handlowej i przemysłowej umiejętności ich odpowiedników francuskich w kwestii opieki i doradztwa przedsiębiorstwom itd. To doświadczenie bardzo pozytywnie zostało rozszerzone na inne dziedziny: uzbrojenie, przemysł, środowisko, rolnictwo, kształcenie. Działania mające na celu przekazywanie wiedzy i umiejętności technicznych rozszerzyły się na dziedziny administracji i zarządzania. Wznowienie współpracy uniwersyteckiej, naukowej i technicznej mobilizowało wysoko wykwalifikowane centra francuskie, które mogły dzielić się swoimi doświadczeniami. Ponadto, rozwijały się

⁴⁵ J. P. Fiorèze, *Regards sur l'autre*. Źródło: http://www.ambafrance-ma.org/archives/zellige/z001/z001_0b.htm.

⁴⁶ J. P. Fiorèze, J. M. Lemogodeuc, *La coopération scientifique et technique*. Źródło: <http://www.ambafrance-ma.org/archives/zellige/z008/index08.htm> > .

działania, które miały na celu: wsparcie inicjatyw organizacji pozarządowych i stowarzyszeń marokańskich, a także wzmocnienie marokańskiego społeczeństwa.⁴⁷

Współpraca językowa i edukacyjna tworzyła jeden z kluczowych obszarów działań Francji w wymiarze kulturalnym. Dzięki wielkości dotacji z budżetu oraz liczbie urzędników na stałe przydzielonych do tych zadań Ambasada Francuska mogła realizować zadania. Działania skupiły się w pierwszym okresie na problemach pedagogicznych dotyczących nauczania języka. Rozszerzyły się stopniowo na inne dyscypliny (matematykę, nauki techniczne itd.) w szczególności te, które kształciły nauczycieli przedmiotów mających za podstawę nauczanie języka francuskiego. Coraz częściej dotyczyły one także innych dziedzin edukacji (kształcenie personelu i nauczycieli, administracji, technik kształcenia, badań i wymiany pedagogicznej) i skupiały się wszystkich poziomach nauczania.⁴⁸ Nie jest więc przypadkowe, że to właśnie w Maroku Biuro Nauczania Języka Francuskiego za Granicą (AEFE) posiada największą sieć szkół francuskich na świecie. Dziedzictwo historii, ale również doskonała reputacja, którą cieszyły się szkoły, kolegia i licea francuskie, jak również wysoki stopień frankofonii u Marokańczyków, wyjaśnia tak szeroką współpracę kulturalną. Dodatkowo szkoły coraz częściej wzbogacały swoje oferty, by przyciągnąć jak największą liczbę uczniów. Dlatego nie ograniczały się tylko do tego, co zwykle bywa nazywane nauczaniem klasycznym. Aby odpowiedzieć na wymagania, musieli różnicować procedury i zaoferować uczniom wszystkie nowe opcje matury. Bardzo szybko ośrodki kształcenia zaadaptowały się i rozpoczęły nauczanie w marokańskim środowisku językowym i kulturowym. To otwarcie na uczniów marokańskich wynikało z prawa gościnności, a także z umowy o współpracy francusko-marokańskiej.⁴⁹

Prawdziwą zdolność do generowania kultury francuskiej miały Instytuty Francuskie (w Agadirze, Casablance, Fes, Menkes, Rabacie, Tangerze), autonomicznie finansowo wyposażone w narzędzia do rozwoju współpracy artystycznej, edukacyjnej, lingwistycznej. W samym 1995 r. instytuty te przyjęły 14 000 uczniów marokańskich na kursy języka na wszystkie poziomy, a także kursy dla przedsiębiorstw. Studiujący dodatkowo mogli się przygotować do DELF-u (Dyplom studiowania języka francuskiego) i DALF-u (Dyplom gruntownej znajomości języka francuskiego), ponadto mogli korzystać jednocześnie z całego otoczenia kulturowego oferowanego przez rozmaite propozycje instytutu.⁵⁰

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ P. Colombier, *La coopération linguistique et éducative*. Źródło: http://www.ambafrance-ma.org/archives/zellige/z001/z001_0b.htm.

⁴⁹ Zellige 1: Les établissements d'enseignement français. Źródło: http://www.ambafrance-ma.org/archives/zellige/z001/z001_0b.htm.

⁵⁰ Zellige 1: Un outil original: le réseau des Instituts français. Źródło: http://www.ambafrance-ma.org/archives/zellige/z001/z001_0b.htm.

U schyłku lat 90. Francja i Maroko utrzymują uprzywilejowane stosunki, poza wymiarem ludzkim (problem emigracji), współzależność ekonomiczna, współpraca kulturalno-naukowa i techniczna często krzyżują się, posiadają korzenie kulturowe, które zbliżają strony. Obie cywilizacje mają dwa wymiary tej samej kultury śródziemnomorskiej, są więc bardzo związane emocjonalnie. O tym świadczy obecność wspólnoty marokańskiej we Francji, według marokańskiego ministerstwa zagranicznego liczy ona 860 tys. (dane z 2000 r.). W porównaniu z 300 tys. w 1974 r. wspólnota ta obejmuje 16% całości obcokrajowców żyjących we Francji i 12% ludności aktywnej pośród obcokrajowców. Wspólnota francuska w Maroku liczy około 28 tys. Francuzów, w znacznej większości na liczbę tę składają się osoby delegowane z kraju, żyjące przede wszystkim w Casablance (42%) oraz Rabacie (25%).

Współpraca na szczeblu kulturalnym pokazuje wyjątkową intensywność w kontaktach francusko-marokańskich. Maroko stanowi ważne miejsce w tej dziedzinie, jest przejawem realizacji tradycyjnej polityki kulturalnej Francji (ekspansja języka i kultury).

* * *

Biorąc powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, że polityka zagraniczna Francji wobec Maroka uległa pewnej ewolucji, co jest następstwem wspomnianej modyfikacji francuskiej *raison d'etat* na rzecz Unii Europejskiej. Najbardziej jest to widoczne u schyłku lat 90. XX wieku, kiedy to właśnie z inicjatywy Francji ustanowiono proces barceloński skupiający wszystkie państwa basenu Morza Śródziemnego, w tym także Maroko. Jednak przywiązanie do tradycji nawiązywania dwustronnych kontaktów w postaci umów, czy osobistych kontaktów dyplomatów oraz grup ekspertów jest dla Francji kluczową sprawą. Dlatego obok innych państw Maghrebu właśnie Maroko stanowi główny element polityki zagranicznej Francji. Było i jest najważniejszym państwem mogącym odegrać istotną rolę stabilizującą region. Jest to widoczne w poczynaniach Królestwa na Bliskim Wschodzie. Bogate kontakty przede wszystkim na polu społeczno-kulturowym, jak i rozwój gospodarczy połączony z ciągłą modernizacją oraz stabilność polityczna w Królestwie stworzyły możliwość ustanowienia „specyficznych dwustronnych” relacji opartych na partnerstwie. Francja zdaje sobie także sprawę ze swej misji, jaką ma do odegrania na marokańskiej drodze do Unii Europejskiej. Dlatego nieustannie wspiera te dążenia, przede wszystkim finansowo.

Wydaje się, że relacje Francji z Marokiem na przestrzeni lat dziewięćdziesiątych miały charakter wyjątkowy. U schyłku XX wieku bowiem nie ma większych problemów, które by ograniczały wzajemne kontakty. Jednocześnie relacje te były praktycznym przykładem, iż stosunki niegdyś zależności Maroka

od Francji mogą przerodzić się w stosunki współpracy oparte na równych demokratycznych zasadach. Dlatego też głównym celem francuskiej polityki względem Królestwa na przyszłość jest utrzymanie i rozwijanie tych wzorcowych kontaktów, ale przede wszystkim czuwanie nad bezpieczeństwem regionu.

SUMMARY

Morocco nearly always was the country which was laid in the area of French foreign policy's interests. In the period of fight for influences Morocco, with other North Africa Arabic countries became the official French protectorate. The process of taking possession of the Kingdom lasted dozens years until the late 50s of the 20th century, when Morocco gained independence. However neither France nor former colony cared for breaking mutual relations. Morocco was a strategically important country for France. First of all, because of the Kingdom's position among Arabic countries; secondly, due to the huge oil and gas resources and enormous market for European products; thirdly – the Kingdom was one of few Arabic countries so close to Europe. On the other hand, Morocco was aware of the fact that France could introduce it into European economic sphere. The process of normalisation nad coherence of important relations, being the French policy's expression, took place in the 90s of 20th century.